

DOM na SKALE

Zmartwychwstanie

Ogród...

Pusty grób...

Spłoszona straż...

Anioł w bieli...

I prawdziwa miłość.

Miłość płacząca.

Zwiastunko dobrej nowiny,

Módl się za nami.

Byśmy zrobili choć jeden krok.

Jeden maleńki podjęli wysiłek.

By ujrzeć OGRODNIKA...

ZMARTWYCHWSTANIE
NASZA NADZIEJA

DROGA KRZYŻOWA



droga krzyżowa dzieci



droga krzyżowa ulicami osiedla

Słowo na Wielkanoc 2025

Umiłowani w Panu.

Przez Zmartwychwstanie Pańskie. Wszystko zostało uczynione nowe. Jest nowa miłość. Nawet przyroda mówi nam o tej miłości, bo już wiosna, pełnia księżyca, pierwszy dzień tygodnia, początek nowego dnia.

I. Miłość, która nie umiera na śmierć

Ewangelia prowadzi nas wczesnym rankiem do grobu Pana. Tam złożono Jego ciało. Uczyniono to w pośpiechu, bo w piątek wieczorem zaczynał się już szabat. Towarzyszy nam Maria Magdalena i dwaj uczniowie Pana: Piotr i Jan. Wszyscy, którzy na swój sposób byli przy Panu w Jego drodze krzyżowej. To oni pragnęli być sercem przy Jezusie, chcieli usłyszeć bicie Jego serca, które kocha i przebacza godzinę słabości, lęku czy zaparcia się. Maria Magdalena biegnie od pustego grobu. Biegnie do uczniów po spotkaniu Zmartwychwstałego. Piotr i Jan biegną do grobu, by zobaczyć, co się wydarzyło. Dokonuje się spotkanie z tajemnicą - z miłością, która odbiła swój ślad na grobowych płótnach, pokonała śmierć i kamienne mury. Z miłością, która żyje!

Dzisiaj każdy z nas potrzebuje doświadczenia takiej miłości. Taka miłość czyni wszystko nowym, pozwala raz jeszcze uwierzyć życiu. Spotykamy się z taką miłością na co dzień. Taką pokiereszowaną, oplakaną łzami wierności, skrytą w dyskretnej obecności, bo to przebacząca miłość współmałżonka, miłość znaczone konkretnymi czynami, cierpliwością, to miłość na wpół żywa, ale nie umarła. Miłość, która karmi się wytrwałością żyjącą świadectwem życia.

II. Miłość żyjąca świadectwem

Dzisiejsza uroczystość to zmartwychwstanie miłości. Nasza, ludzka miłość potrzebuje spotkania ze świadkami miłości zmartwychwstałej. Oni wiedzą, że grób nie skrywa życia, ale śmierć, że w grobie powierzchownych relacji, przyzwyczajęń i schematów nie znajdziemy prawdziwej miłości, nie znajdziemy sensu życia. Potrzebujemy usłyszeć o dobrej nowinie o Zmartwychwstałym - że jest i żyje. Potrzebujemy spotkać Piotra, ale nie tego załęknionego z poranka wielkanocnego, który wszedł do grobu i zobaczył jedynie płótna, tylko tego, odważnie świadczącego o Zmartwychwstałym. Dziś, jak Piotr z Dziejów Apostolskich, wyjdź ze swojego grobu, ze swojego zamknięcia i pozwól, aby spotkał się z tobą zmartwychwstały Pan. Wyjdź z tego, co cię zamyka na innych, co sprawia, że obumierasz i nie czujesz, że żyjesz. Wyjdź z grobu swoich problemów, zamartwiania się o wszystkich i wszystko, wyjdź z zamknięcia! Wyjdź z grobu i przestań balsamować swoje rany, nie skupiaj się na nich, nie znieczulaj się uzalaniem się nad sobą. Wyjdź z grobu i zobacz, że wokół ciebie jest wielu świadków, którzy spotkali już żyjącego Jezusa. On wzywa cię, żebyś zaczął żyć. Świadczy, że On żyje w twoim pragnieniu miłości, w każdym wyborze większego dobra, w gestach pokoju, w łamanym chlebie, w głodzie sprawiedliwości, w kwileniu narodzonego dziecka, w ostatnim oddechu umierającego. On żyje, abyś ty mógł żyć! **Dziś powstań z martwych i żyj!**

III. Miłość zapatrzona w górę

Wyjście z grobu, spotkanie świadków Zmartwychwstałego to nowy początek. Z Jezusem Zmartwychwstałym możesz zacząć wszystko od nowa. Dziś uroczystość nowego początku! Dążenia do tego, co w górze! Świadkowie Zmartwychwstałego eksplodują wiarą, która wyprowadza ich z grobu, prowadzi do życia. Oni żyją Jezusem, a On wyprowadza ich z grobu, z Nim powstają z martwych. Dziś wyjdź z grobu razem z Jezusem. Poddaj się Jego miłości. Dąż do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi. Nie pozwól, by problem dnia codziennego, twoje słabości na powrót zamknęły cię w grobie, zakwaśiły twoje serce. Nie umieraj dla nich, ale tylko dla Jezusa. Żyj Jezusem, wprowadzaj Go do każdej przestrzeni swojego życia, a będziesz żył.

Dziś powstań z martwych i zacznij żyć!

W Roku Jubileuszowym każdy z nas ma stać się „Pielgrzymem nadziei”, który jak uczniowie idący do Emaus spotkali w drodze Zmartwychwstałego Pana.

„Nadzieja nasza w Zmartwychwstałym, radością naszą Jego chwała. ALLELUJA!”.
Błogosławionych, pełnych nadziei świąt Zmartwychwstania Pańskiego!

Z darem modlitwy
ks. Piotr Toczek, proboszcz

Zmartwychwstanie naszych ciał — dla Boga to nic trudnego

Warto poznać naucznie papieża św. Grzegorza Wielkiego. Chociaż żył dawno temu (w VI w.), był bardzo płodnym pisarzem i wywarł olbrzymi wpływ na kształtowanie się myśli chrześcijańskiej w zakresie duchowości i kościelnego prawodawstwa. Z imieniem św. Grzegorza Wielkiego kojarzy się także tradycyjny śpiew liturgiczny Kościoła łacińskiego — chorał gregoriański, który choć w pełni ukształtował się dopiero w VIII w., to jednak przypisywany jest temu Świętemu. Od pontyfikatu Grzegorza pochodzi też zwyczaj odprawiania 30 mszy św. za zmarłych — zwanych "gregoriańskimi".

Niektórzy z powątpiewających o zmartwychwstaniu, dostrzegając po grobach, że ciało przechodzi w zgniliznę, a kości w proch się rozsypują; niedowierzają, iżby ciało i kości z prochu do pierwszego bytu powróciły. I takim zajmując się rozważaniem, zapytują: kiedyż to z prochu powstaje człowiek? Kiedyż to się stało, że popiół otrzymał życie? Odpowiadamy im krótko: że Bogu daleko łatwiej wznowić co było, niż stworzyć czego nie było. I czy może to dziwić, że z prochu znów odżywia ((przywraca do życia)) człowieka Ten, który z niczego wszechświat wyprowadził? Dziwniejsza niewątpliwie rzecz, stworzyć niebo i ziemię z niczego, niżeli odnowić człowieka z jego rozproszonych części. Zastanawiają się nad popiołem i troszczą się niepodobieństwem powstania ciała z niego: a siłę działalności Bożej oceniać nie chcą rozumem swoim!

Dlatego to niewątpliwie zajmują się myślami takowymi, iż codzienne cuda Boże ustawicznością swoją już spowszedniały w ich oczach. Wszak oto w jednym ziarnku najmniejszego z nasion, ukrywa się cały ogrom drzewa, które ma z niego wyrósć. Przedstawmy tylko sobie zadziwiającą jakiegobądź drzewa wielkość. Rozważmy, jaki to był początek jego rozwinięcia, iż do takiego ogromu przez wzrost swój doszło? A niechybnie docieknijmy, iż początkiem jego było malutkie nasionko. Teraz dochodzimy, jak się w tym drobnym ziarnku mieści moc drzewa, chropowatość kory, tęgość smaku i zapachu, płodność

owoców, zieloność liści? Ziarnko do rąk wzięte wykazuje swą bezsilność! Skądże powstała w drzewie silna twardość? Nie jest chropowate; skądże wynika chropowatość kory? Nie jest smakowite; skądże smak w owocach? Nie jest pachnące; skądże owoce nabrały woni? Nie ma w sobie nic zielonego; z czegoż powstała zieloność liści?



Nasionko tedy wszystko łącznie zamyka w sobie, ale nie wszystko razem z niego się rozwija. Z nasienia bowiem wyrasta korzeń, z korzenia powstaje pień, na pniu rozgałęzionym kształci się owoc, z owocu znowu wyprowadza się nasionko. Dodajmy wreszcie, że i nasienie zawiera się w nasieniu. Cóż więc dziwnego, jeśli kości, żyły, mięśnie i włosy wyprowadzi z prochu Ten, który włókna drzewne, owoc, liście na ogromnym z małego nasionka drzewie, codziennie we wzroście odnawia?

Kiedy więc ktoś o możliwości zmartwychwstania powątpiewając, błąka się po krainie domysłów za wyszukaniem zasad, jakie by go do przekonania doprowadziły, sprowadzić go trzeba do tych pobocznych badań, które, acz nieustannie oczom się naszym nasręczają, przecież siłą rozumu nie mogą być wyjaśnione: aby następnie takowy ktoś przy wyraźnym niepodobieństwie zgłębienia nawet tego co mu pod oczy podpada, uwierzył w to, co słyszy o obietnicy mocą Bożą uiścić się mającej.

Grzegorz Wielki, święty papież, Doktor Kościoła

Chór parafialny „Laudate Dominum”

zaprasza do swojego grona, aby śpiewać na chwałę Bożą,
ubogacać liturgię i naszą modlitwę.

Próby chóru odbywają się
w poniedziałki i czwartki o godz. 19.00,
w domu parafialnym, na piętrze.

Nowi śpiewacy są pilnie potrzebni, warunkuje to istnienie
naszego chóru.

Odważmy się i przyjdźmy.

Alleluja! Pan prawdziwie Zmartwychwstał!



Wesołych Świąt Wielkanocnych!
Niech ten wyjątkowy czas przyniesie
Drogim Czytelnikom
spokój, radość oraz
wiosenne odrodzenie,
a nadchodzące dni
będą pełne miłości, nadziei
i pięknych chwil
spędzonych w gronie najbliższych.
Życzę, aby Zmartwychwstanie Chrystusa
nappełniło moje i Twoje serce
wiarą i pokojem,
a wiosna obdarzyła
nową energią i inspiracjami.

Ewa Kopernik - Ambroziak
wraz z kolegium redakcyjnym

ZNACZENIE ZMARTWYCHWSTANIA JEZUSA

Każdy chrześcijanin wierzy w zmartwychwstanie Jezusa, to znaczy przyjmuje prawdę, że trzeciego dnia po swojej śmierci Chrystus powstał z grobu żywy i chwalebny, i wiele razy, zanim wstąpił do nieba, ukazywał się swoim uczniom i przebywał z nimi. To wydarzenie potwierdza wiarygodność chrześcijaństwa. Nie na darmo św. Paweł napisał: „Jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara” (1 Kor 15,14). Postawił sprawę jasno: **nie ma wiary w Chrystusa bez wiary w Jego zmartwychwstanie.**

Czym więc jest Zmartwychwstanie? Według nauki Kościoła **Zmartwychwstanie jest przejściem Chrystusa, wraz z duszą i ciałem, od śmierci do innego życia poza czasem i przestrzenią** (KKK 646). Cieleśność Jezusa Zmartwychwstałego to cieleśność uwielbiona. Jego ciało jest to samo, ale nie takie samo. Jest tym samym ciałem, które zawisło na krzyżu, ze śladami gwoździ i włóczni, ale nie takim samym, gdyż przekracza prawa natury (KKK 645). Potwierdzają to świadectwa Ewangelistów, którzy piszą np., że Jezus po zmartwychwstaniu wszedł do pomieszczenia mimo zamkniętych drzwi (J 20, 26). Zmartwychwstanie Chrystusa nie jest powrotem do życia ziemskiego, jak wskrzeszenie Łazarza, stanowi powrót do normalnego życia na ziemi. Wskrze-

szony Łazarz przeżył znów jakiś czas, ale ponownie umarł. Chrystus „nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych” (Mk 12, 27).

Zmartwychwstanie jest wydarzeniem rzeczywistym i tajemniczym zarazem. Jego rzeczywistość potwierdza pusty grób i świadectwa uczniów. Pomimo braku bezpośrednich świadków faktu Zmartwychwstania, istniało głębokie i niezłomne przekonanie pierwszej gminy chrześcijańskiej o tym, że grób, w którym złożono ciało Jezusa, okazał się pusty. Dla współczesnego człowieka – człowieka obrazu, przekazów telewizyjnych i internetowych – te argumenty wydają się niewystarczające. Dlaczego strażnicy czuwający przy grobie przegapili tak nadzwyczajny fakt i nie zdali z niego szczegółowej relacji? Wszystko dlatego, że samo wydarzenie, a tym bardziej jego istota – przejście ze śmierci do życia – były nieuchwytnie dla ludzkich zmysłów. W tajemniczy dla nas sposób Chrystus powstał z martwych, opuścił grób, w którym złożono Jego ciało. „Fakt ten był zadziwiający dla ludzi, którzy się znaleźli wobec czegoś, co ich przerastało” (Jan Paweł II).

Zmartwychwstanie Jezusa jest rzeczywistością nadprzyrodzoną, która stanowi podstawę nadziei na powszechne zmartwychwstanie i życie wieczne. Otwiera człowiekowi dostęp do nowego życia. Jest zasadą i źródłem naszego przyszłego zmartwychwstania. Biblia potwierdza to w wielu miejscach np.: „Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli” (1 Kor 15, 20).

ŚWIADKOWIE ZMARTWYCHWSTAŁEGO

Relacje mówiące o Zmartwychwstaniu Jezusa, które są w Ewangeliach oraz w listach św. Pawła, wzajemnie się uzupełniają i nie są ze sobą sprzeczne. W oparciu o te opisy otrzymujemy wiarygodną historię o zmartwychwstaniu Chrystusa i Jego spotkaniach z apostołami i uczniami. Przekaz prawdy jest jasny i prosty: Jezus umarł na krzyżu w straszliwych cierpieniach, został złożony do grobu i trzeciego dnia zmartwychwstał. Po swoim Zmartwychwstaniu ukazywał się wielu osobom, które stały się świadkami tego, że On żyje.

Apostołowie i uczniowie Jezusa byli świadkami Jego okrutnej męki i śmierci na krzyżu. Przed złożeniem do grobu ciało Jezusa zostało namaszczone i owinięte płótnem grobowym. Wiemy, że do namaszczenia użyto mirry i aloesu (J 19,39-40). Następnie owinięte ciało Jezusa zostało złożone w nowym grobowcu wydrążonym w skale (Mt 27,60). Wejście do grobu Jezusa zamknięto potężnym głazem (Mk 16,4), który mógł ważyć około dwóch ton, oraz zaplombowano je pieczęcią władz rzymskich. Na dodatek, na prośbę przywódców żydowskich, Piłat wysłał oddział żołnierzy, aby pilnowali grobu.

Niezwykłe, nadprzyrodzone zmartwychwstanie dokonało się w środku nocy. Nikt nie widział, jak to się stało. Potężny głaz został odsunięty, pieczęcie złamane, a przerażeni żołnierze uciekli. Kiedy kobiety przybyły do grobu wczesnym rankiem w pierwszy dzień tygodnia, zobaczyły, że grób jest pusty. Przestraszone wróciły i poinformowały o wszystkim apostołów. Piotr i Jan natychmiast pobiegli do grobu, w którym zobaczyli tylko płótna grobowe Jezusa. Apostoł Jan, widząc, że płótna są nienaruszone, leżące beładnie w grobowcu, już wtedy uwierzył w Zmartwychwstanie Jezusa. Sam napisał o tym po wielu latach: „ujrzał i uwierzył” (J 20,8). Na płótnie grobowym, które zachowało się do naszych czasów, Pan Jezus zostawił odbicie całego swojego ciała. Jest to negatyw fotograficzny; odbicie jest trójwymiarowe, które – jak twierdzą naukowcy – dokonało się na skutek promieniowania potężnej energii od wewnątrz. Także skrzepy krwi na Całunie są nienaruszone, a więc nie ma śladów odrywania ciała od płótna. Ciało musiało przeniknąć przez owijający je Całun.



Zakończone w grudniu 2011 r. badania naukowe, które przez pięć lat były przeprowadzane w Ośrodku Badań Jądrowych we Frascati pod Rzymem, wykazały, że współczesna nauka nie jest w stanie stworzyć takiego odbicia, jakie jest na Całunie Turyńskim. Naukowcy obliczyli, że tajemniczy błysk energii, który doprowadził do powstania obrazu na Całunie, musiał mieć moc bliską 34 bilionów watów promieniowania ultrafioletowego próżniowego. Przy obecnym stanie wiedzy i możliwościach technicznych dysponujemy urządzeniami, które mogą wytworzyć promieniowanie o sile tylko kilku miliardów watów UV próżniowego. W chwili Zmartwychwstania Jezus zostawił także odbicie swojej zmartwychwstającej twarzy na chuście z bisiuru, która była położona w grobie na Jego głowie. Obecnie chusta znajduje się w kościele Manoppello i każdy z bliska może ją obejrzeć.

Zmartwychwstały Pan objawiał się tylko swoim przyjaciółom. Nie objawił się oprawcom, którzy skazali Go na śmierć, czy tłumowi, który krzyczał przed Piłatem, aby Go ukrzyżować. Jezus nie chciał nikogo upokarzać. Objawiał się tak, aby ludzie dobrej woli przekonali się, że On żyje w tym samym ciele, które po śmierci zostało zawinięte w płótna i pochowane w grobie. **Pokazując się, Chrystus nikogo nie zniewala, tylko apeluje do wolnej woli każdego człowieka, aby uwierzył w fakt Jego Zmartwychwstania, aby przyjął dar Jego miłosiernej miłości, która gładzi wszystkie grzechy, i definitywnie zerwał z wszelkim złem.**

Spotkanie ze zmartwychwstałym Jezusem było dla apostołów i uczniów czymś absolutnie nieoczekiwanym. Byli oni w szoku, kiedy zobaczyli Go po Zmartwychwstaniu, ale szybko się przekonali, że to jest ten sam Jezus, którego ukrzyżowano i złożono do grobu. Kiedy z Nim rozmawiali, dotykali Go, spożywali z Nim posiłek, kiedy przychodził do nich pomimo zamkniętych drzwi, kiedy pojawiał się i znikał, wtedy upewnili się, że to jest ten sam ich Mistrz i Nauczyciel, ale już w uwielbionym ciele, w innym wymiarze rzeczywistości, że nie należy do świata ziemskiego i żyje życiem, które nie podlega śmierci.

„Zmartwychwstanie potwierdza prawdę o Boskości Jezusa: »Gdy wywyższycie Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że JA JESTEM« (J 8,28). Zmartwychwstanie Ukrzyżowanego pokazało, że On prawdziwie był »JA JESTEM«, Synem Bożym i samym Bogiem” (KKK 653). Dopiero obcując ze zmartwychwstałym Jezusem, apostołowie i uczniowie zrozumieli, że jest On Bogiem, obiecany Mesjaszem, w którym wypełniły się wszystkie proroctwa mesjańskie Starego Testamentu. Dlatego z niezwykłą mocą i odwagą, mimo okrutnych prześladowań, głosili radosną prawdę o Zmartwychwstaniu Chrystusa. Nauczali, że Jezus jest prawdziwym Bogiem, który w swojej Męce, Śmierci i Zmartwychwstaniu dokonał naszego zbawienia. Ci, którzy spotkali zmartwychwstałego Jezusa, do tego stopnia byli pewni faktu Jego Zmartwychwstania, że prawie wszyscy w obronie tej prawdy nie wahali się ponieść męczeńskiej śmierci. Jedenastu apostołów oddało swoje życie za głoszenie tej prawdy. Zginęli śmiercią męczeńską przez ukrzyżowanie: Piotr, Andrzej, Jakub, syn Alfeusza, Filip, Szymon i Bartłomiej. Natomiast Mateusz i Jakub, syn Zebedeusza, zostali ścięci mieczem. Tomasza przebito włócznią, Judę Tadeusza zastrzelono z łuku, a Jakuba, kuzyna Jezusa, ukamienowano. Tylko apostoł Jan umarł śmiercią naturalną na zesłaniu. Jest to niesamowity fenomen w historii ludzkości: pomimo ciągłych krwawych prześladowań chrześcijaństwo rozprzestrzeniło się z tak niespotykaną siłą wśród wszystkich warstw społecznych, że w 313 r. stało się religią oficjalnie uznaną przez władze rzymskie.

Przez swoje Zmartwychwstanie Jezus objawił, że jest nie tylko zapowiadany przez stulecia i oczekiwany Mesjaszem, ale że jest On prawdziwym Bogiem, Synem Bożym, „który dla nas, ludzi, i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba. I za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Marii Dziewicy, i stał się człowiekiem”. Jako prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek, wziął z historii całej ludzkości wszystkie grzechy i cierpienia. W swojej Męce, Śmierci i Zmartwychwstaniu zwyciężył wszelkie zło i nadał ostateczny sens ludzkiemu życiu, cierpieniu oraz śmierci.

Dzięki Zmartwychwstaniu Chrystusa życie ludzkie na ziemi staje się drogą do nieba wtedy, gdy człowiek całego siebie zawierzy Chrystusowi i całkowicie zerwie z wszelkim grzechem. Zmartwychwstały Chrystus przed każdym człowiekiem otwiera perspektywę życia wiecznego, uczestniczenia w naturze samego Boga, a więc ofiarowuje całkowicie nowy rodzaj przyszłości. Święty Piotr pisze: „zostały nam udzielone drogocenne i największe obietnice, abyście się przez nie stali uczestnikami Boskiej natury, gdy już wyrwaliście się z zepsucia [wywołanego] żądzą na świecie” (2 P 1,4).

W chwili Zmartwychwstania człowieczeństwo Jezusa, a więc Jego prawdziwe ludzkie ciało i ludzka dusza, które rozdzieliła śmierć, zostały zjednoczone. Świadkowie, którzy spotkali Zmartwychwstałego, zdawali sobie sprawę z tego, że jest to zupełnie nowa rzeczywistość, która całkowicie ich przerasta. Zmartwychwstanie nie

jest wskrzeszeniem zwłok, tak jak miało to miejsce w przypadku Łazarza (J 11,1-44), córki Jaira (Mk 5,25-43) i młodzieńca z Naim (Łk 7,11-17). Życie Łazarza i innych ludzi wskrzeszonych przez Jezusa któregoś dnia definitywnie zakończyło się śmiercią. Natomiast życie po zmartwychwstaniu trwa wiecznie. Po zmartwychwstaniu Jezus ma prawdziwe ciało, „ciało i kości” (zob. Łk 24,36-43), ale jest to ciało uwielbione, nie podlegające prawu śmierci. Zmartwychwstały Chrystus w swoim uwielbionym ciele jest poza czasem i przestrzenią, nie podlega ograniczeniom materii, jest wszechobecny i jest dla wszystkich ludzi dostępny jako jedyne źródło Bożego Miłosierdzia i życia wiecznego. Zmartwychwstały Chrystus otwiera przed każdym człowiekiem wspaniałą przyszłość, daje nam wszystkim możliwość uczestniczenia w Jego Zmartwychwstaniu, w Jego ostatecznym zwycięstwie nad szatanem, grzechem i śmiercią.

„Chrystus zmartwychwstał jako pierwociny tych, co pomarli” (1 Kor 15,20) – pisze św. Paweł. Zmartwychwstanie Chrystusa jest więc wydarzeniem, które dotyczy każdego człowieka, gdyż otwiera ono przed wszystkimi ludźmi możliwość uzyskania przez nich przebaczenia grzechów, życia wiecznego oraz zmartwychwstania ciała. „Jezus łączy wiarę w zmartwychwstanie naszych ciał ze swoją Osobą: »Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem« (J 11,25). To Jezus jest Tym, który w ostatnim dniu wskrzesi tych, którzy będą wierzyć w Niego (por. J 5,24-25; 6,40) i którzy będą spożywać Jego Ciało i pić Jego Krew (por. J 6, 54)” (KKK 994).

Jeżeli uwierzysz, osiągniesz zbawienie Zmartwychwstanie Chrystusa jest faktem, dzięki któremu zaistniała wspólnota Kościoła; jest ono fundamentem, z którego wyrasta i na którym wznosi się gmach całej chrześcijańskiej wiary. Jezus Chrystus zmartwychwstał i jest z nami „przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20) we wspólnocie swojego Kościoła, którą On sam powołał do istnienia. To zmartwychwstały Jezus tworzy wspólnotę katolickiego Kościoła, gdyż On sam jest „Głową dla Kościoła, który jest Jego Ciałem, Pełnią Tego, który napędza wszystko wszelkimi sposobami” (Ef 1,22-23). Kościół katolicki jest więc największym skarbem dla całej ludzkości. Kościół to Chrystus i my wszyscy, grzesznicy, których On, zmartwychwstały Pan, uwalnia z niewoli grzechów i czyni świętymi, czyli dojrzałymi do miłości i do nieba.

„Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych – osiągniesz zbawienie” (Rz 10,9). Każdy, kto uwierzy w Chrystusa i Mu zaufa, doświadczy potęgi Jego Zmartwychwstania w swoim życiu. Doświadczy cudu przebaczenia wszystkich swoich grzechów i otrzyma dar życia wiecznego w sakramentach pokuty i Eucharystii. Stanie się nowym stworzeniem w Chrystusie (2 Kor 5,17).

Blisko Ewangelii

Lk 24, 15-35

Ewangelia

Tego samego dnia dwaj z nich byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej sześćdziesiąt stadiów od Jerozolimy. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i szedł z nimi. Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że Go nie poznali. On zaś ich zapytał: «Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?» Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: «Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało». Zapytał ich: «Cóż takiego?» Odpowiedzieli Mu: «To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A myśmy się spodziewali, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Tak, a po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Nadto jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazłszy Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli». Na to On rzekł do nich: «O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?» I zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego. Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakoby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: «Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił». Wszedł więc, aby zostać z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili nawzajem do siebie: «Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?» W tej samej godzinie wybrali się i wrócili do Jerozolimy. Tam zastali zebranych Jedenastu i innych z nimi, którzy im oznajmili: «Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi». Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak Go poznali przy łamaniu chleba.

Św. Łukasz bardzo dokładnie opisuje spotkanie „w drodze” ze Zmartwychwstałym. Autor znał doskonale dzieła antycznej literatury greckiej, szczególnie Homera. To on po raz pierwszy posłużył się motywem tzw. „wędrowki cyklicznej”. Polega ona na takiej kompozycji utworu, że jego akcja kończy się w miejscu, w którym się rozpoczynała, jednak bohaterowie posiadają w zakończeniu odmienną świadomość niż początkowa. Owa zmiana odczucia następuje zazwyczaj poza miejscem rozpoczęcia i zakończenia fabuły. Motyw taki zarysowuje się u Łukasza już w samej strukturze dzieła, a poza tym pojawia się w kilku innych perykopach. Polega na ogólnym założeniu, iż wędrowiec wraca do punktu wyjścia wzbogacony doświadczeniem drogi. Tak też jest w przypadku narracji wędrowki do Emaus. Opiera się on na schemacie: Jerozolima – Emaus – Jerozolima. W centralnym punkcie tego opisu pojawia się fraza: „On żyje!” (Łk 24,23).

ciąg dalszy na str. 22

Jezus mówi do dzieci

TEGO SAMEGO DNIA DWAJ UCZNIOWIE BYLI
W DRODZE DO WSI EMAUS. IDĄC, ROZMAWIALI
O TYM WSZYSTKIM, CO SIĘ WYDARZYŁO



GDY TAK SZLI, SAM JEZUS PRZYBLIŻYŁ SIĘ
I SZEDŁ Z NIMI. ALE ONI GO NIE ROZPOZNAŁI.
KIEDY BYLI BLISKO WSI, JEZUS CHCIAŁ IŚĆ DALEJ

ZOSTAŃ Z NAMI.
JEST PÓŹNO I DZIEŃ
MA SIĘ KU WIECZOROWI.



DOBRZE, ZOSTANĘ.

ZAJĘLI MIEJSCA U STOŁU, JEZUS WZIĄŁ
CHLEB, ODMÓWIŁ BŁOGOSŁAWIENSTWO
I WTEDY UCZNIOWIE GO POZNALI, LECZ ZNIKŁ.



W TEJ SAMEJ GODZINIE WYBRALI SIĘ I WRÓCILI DO JEROZOLIMY
TAM ZASTALI JEDENASTY, KTÓRZY IM OZNAJMIŁI: PAN
ZMARTWYCHWSTAŁ I UKAZAŁ SIĘ SZYMONOWI. ONI TEŻ
OPOWIADALI, CO ICH SPOTKAŁO W DRODZE DO EMAUS.



CZY SERCE WNAS NIE PAKĘŁO
KIEDY W DRODZE WYJAŚNIAŁ
NAM PISMA?

UROCZYSTOŚĆ MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

W pierwszą niedzielę po Wielkanocy obchodzimy Uroczystość Miłosierdzia Bożego. Inspiracją dla ustanowienia święta Miłosierdzia Bożego było pragnienie Jezusa, które przekazała Siostra Faustyna. Pan Jezus powiedział do niej: „Pragnę, ażeby pierwsza niedziela po Wielkanocy była świętem Miłosierdzia (Dz. 299). Pragnę, aby święto Miłosierdzia, było ucieczką i schronieniem dla wszystkich dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników. W dniu tym otwarte są wnętrzości miłosierdzia Mego, wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia Mojego. Która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii świętej, dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar. W dniu tym otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski” (Dz. 699). Wybór pierwszej niedzieli po Wielkanocy, która kończy oktawę Zmartwychwstania Pańskiego, wskazuje na ścisły związek między wielkanocną tajemnicą Odkupienia a Świętem Miłosierdzia. Męka, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa są bowiem szczytowym objawieniem miłości miłosiernej Boga. Dzieło odkupienia owocuje i aktualizuje się w sakramentach świętych, o których mówi liturgia Święta Miłosierdzia. Chrzest, sakrament pokuty, Eucharystia są niewyczerpanymi źródłami Miłosierdzia Bożego. Dlatego liturgia tej niedzieli jest punktem kulminacyjnym uwielbienia Boga w tajemnicy Miłosierdzia. Zostało ono ogłoszone dla całego Kościoła powszechnego w dniu kanonizacji s. Faustyny Kowalskiej 30 kwietnia 2000r. przez papieża Jana Pawła II.

Nie zazna ludzkość spokoju, dokąd nie zwróci się do źródła miłosierdzia mojego. (Dz. 699) Pan Jezus powiedział do św. Siostry Faustyny: „Miłosierdzie moje jest tak wielkie, że przez całą wieczność nie zgłębi go żaden umysł, ani ludzki, ani anielski.” (Dz. 699) Innym razem rzekł: „Wniknij w tajemnice moje i poznasz przepaść miłosierdzia mojego ku stworzeniom i niezgłębioną dobroć moją - i tę dasz poznać światu”. (Dz. 438)

Błogosławiony ks. Michał Sopoćko w swojej pracy pt.: „Miłosierdzie Boże w dziełach Jego” (tom I) przytacza słowa św. Tomasza z Akwinu i określa Miłosierdzie Boże jako „odwieczną doskonałość Stworzyciela, Odkupiciela i Uświęciciela w Jego stosunku do stworzeń, a w szczególności do ludzi, przez którą Bóg wyprowadza stworzenia z nędzy i uzupełnia ich braki”. Boże Miłosierdzie to wielka Dobroć Boga, która się zwraca uwagę na nasze życie i przychodzi nam z pomocą. „Kiedy przechodzimy historię ludzkości, widzimy na każdym kroku tę wielką dobroć Bożą. Wszystkie przymioty Boga, takie jak: wszechmoc, mądrość, starają się nam odsłonić ten jeden największy przymiot, to jest dobroć Boga.” (Dz. 458)



Pan Jezus radzi św. Faustynie: „Poznaj Boga przez rozważanie przymiotów Jego” (Dz. 30). Św. Faustyna była posłuszną i czyniła tak, jak życzył sobie Pan Jezus. Często rozważała miłosierdzie Boże nazywając je największym przymiotem Boga. Wiele razy pisała o miłości i dobroci Boga. „Miłosierdzie jest kwiatem miłości; Bóg jest miłością, a miłosierdzie jest jego cieniem, w miłości się poczyną, w miłosierdziu się przejawia. Na co spojrzę, wszystko mi mówi o Jego miłosierdziu, nawet sama sprawiedliwość Boża mówi mi o Jego niezgłębionym miłosierdziu, bo sprawiedliwość wypływa z miłości” (Dz. 651).

Rzecz niemożliwą dla człowieka jest poznanie w pełni tego, czym jest Miłosierdzie Boże. Podobnie jak nikt nie pojmie do końca tego, kim i jaki jest Bóg. „Miłosierdzie Boże jest nigdy niezgłębione i niewyczerpane, jako jest niezgłębiony sam Bóg. Chociażbym użyła najsilniejszych słów na wypowiedzenie tego miłosierdzia Boga, niczym to wszystko jest z rzeczywistością, jakim ono jest”. (Dz. 692).

W zgłębianiu Tajemnicy Miłosierdzia może nam pomóc czytanie i rozważanie Pisma Świętego, rozważanie działania Opatrzności Bożej w naszym życiu i życiu bliźnich, a także podziwianie dzieł stworzonych przez Boga. Miłosierdzie Boże mogą nam przybliżyć dzieła Ojców Kościoła, zapiski świętych i błogosławionych, którzy rozważali tajemnicę Bożego miłosierdzia.

Jeśli ktoś pragnie głębiej wniknąć w tajemnicę miłosierdzia Bożego, jego codzienną lekturą powinna być Biblia, czyli Stary i Nowy Testament. Bez znajomości całego Pisma Świętego nie jest możliwe poznanie Pana Boga i zrozumienie logiki Jego działania w stopniu, który jest możliwy dla naszej ludzkiej ograniczoności. Jeśli nie czytamy Pisma Świętego, nie jest możliwe zbliżenie się do Pana Boga i pokochanie Go całym sercem. W Starym Testamencie poznajemy Boga miłującego i sprawiedliwego. Dowiadujemy się i rozważamy, jak żarliwie Bóg walczy o powrót grzesznego człowieka ze złej drogi życia. Natomiast w Nowym Testamencie Syn Boży objawił nam miłujące i miłosierne oblicze Ojca. Czytając Nowy Testament poznajemy jakim jest Bóg przez życie i dzieła Jezusa Chrystusa. Pan Jezus powiedział przecież do uczniów: „Kto Mnie widzi, widzi także i Ojca.” (J 14,9).

Przygotowaniem do obchodów święta jest nowenna, polegająca m. in. na odmawianiu Koronki do Miłosierdzia Bożego przez 9 dni, poczynając od Wielkiego Piątku. W tej nowennie – mówił sam Jezus – „udzielę duszom wszelkich łask” (Dz. 796).

Muzeum Uniwersytetu Gdańskiego



Dziś odwiedzimy najnowsze muzeum istniejące w Gdańsku - Muzeum Uniwersytetu Gdańskiego. Znajduje się przy ulicy Bielańskiej 5 w budynku Wydziału Historycznego (w pobliżu kościoła św. Józefa). Powołane zostało w 2018 roku, natomiast wystawę stałą otwarto 11 X 2024 roku.

Strefa morska

Wchodzących na wystawę wita szum fal morskich, a oczom ukazują się nietypowe przyrządy – krążek Secchi'ego, butla Nansena, czy fitofotometr. Pierwszy służy do określania przezroczystości wody, drugi pomagał pobierać próbki materiału z różnych głębokości, ostatni mierzy moc światła w powierzchniowej warstwie morza. Jaki to ma związek z historią Uniwersytetu Gdańskiego? Ekspozyty przypominają, że uczelnia powstała dla potrzeb kształcenia kadr gospodarki morskiej. Badania oceanograficzne prowadziła w Gdańsku Wyższa Szkoła Pedagogiczna. W wyniku połączenia jej z Wyższą Szkołą Ekonomiczną w Sopocie narodził się w 1970 roku Uniwersytet Gdański. Profil naukowy UG od początku jego istnienia podkreśla łacińska dewiza – *In mari via tua* – W morzu droga twoja. Morska tematyka prac badawczych wyróżnia UG na tle innych uczelni wyższych, od 1974 roku tylko tu w Polsce można było studiować oceanografię.

50 lat rozwoju

W 1970 roku na uczelni kształciło się ponad 9 tysięcy studentów. Dziś na UG studiuje ich trzy razy więcej. Wystawa przybliży architektoniczne koncepcje miasteczka studenckiego z lat sześćdziesiątych. Już wtedy planowano utworzenie kampusu w Oliwie, ale w latach siedemdziesiątych zbudowano jedynie dzisiejszy Wydział Historyczny oraz Matematyki, Fizyki i Informatyki przy ulicy Wita Stwosza. Pomysł skupienia rozrzuconych po Trójmieście wydziałów zrealizowano dopiero w XXI wieku, choć nadal uczelnia ma swoje siedziby również w Sopocie i Gdyni. Muzeum udało się zdobyć

takie pamiątki jak pierwszy indeks oraz pierwszy dyplom absolwenta UG. W gablocie godnie prezentuje się również ceremonialny strój rektora. Insignia ozdobione bursztynami pochodzą z 1970 roku, używane były przez pierwszego rektora prof. dr. hab. Janusza Sokołowskiego. Czerwone rękawiczki i pierścień nie są już elementami obowiązującymi. Jeśli jednak nie zobaczymy łańcucha i berła na miejscu, to znaczy, że służą właśnie w czasie uczelnianej uroczystości. W gablotach podziwiać można także kolekcje należące do różnych instytutów UG. Najciekawsze, jak na przykład naszyjnik z zębów nietoperza, to zbiory etnograficzne z Papui-Nowej Gwinei prof. dr. hab. Wojciecha Bębna z Instytutu Antropologii.

UG to ludzie

Historia Uniwersytetu Gdańskiego to losy jej studentów i pracowników. Już ponad 200 tysięcy osób kształciło się w jej murach. Wśród wyjątkowych postaci na wystawie znalazło się miejsce dla profesora Brunona Synaka, który w latach 1987-1988 prowadził pierw-



wsze badania socjologiczne na Kaszubach. Prócz wybitnych naukowców ekspozycja przypomina historię opozycyjnej działalności studentów w latach osiemdziesiątych. Możemy tu zobaczyć koszulę więzienną Marka

Sadowskiego, jednego z założycieli Niezależnego Stowarzyszenia Studentów z ośrodka internowania w Strzebielinku w czasie stanu wojennego. Poznamy tu też losy Marcina Antonowicza, studenta chemii UG, który zmarł w niewyjaśnionych okolicznościach po zatrzymaniu przez funkcjonariuszy ZOMO w 1985 roku. Jego pogrzeb w rodzinnym Olsztynie zamienił się w patriotyczną manifestację, a rektor UG Karol Taylor za mowę pogrzebową został odwołany ze stanowiska. Prócz tragicznych wątków z czasów PRL-u poznamy również życie studenckie – klubowe, sportowe, czy muzyczne.

Marta Szagzdowicz
artykuł ukazał się w piśmie „Pomerania”.

Co wiesz o Wielkanocy?

Czy pamiętasz, kiedy odnawiamy przyrzeczenia chrzcielne? Co odpowiadamy na pozdrowienie „Chrystus zmartwychwstał”? Sprawdź, swoją wiedzę o Triduum Paschalnym i Wielkanocy.

1. Na pamiątkę jakiego wydarzenia obchodzimy święta wielkanocne?

- A. narodzin Jezusa;
- B. śmierci i zmartwychwstania Jezusa.
- C. wniebowstąpienia Jezusa;

2. W jaki dzień odnawiamy przyrzeczenia chrzcielne?

- A. w Wielki Czwatek;
- B. w Wielką Sobotę;
- C. w czasie mszy rezurekcyjnej.

3. Co symbolizują jajka?

- A. potęgę Boga;
- B. śmierć Jezusa;
- C. początek życia.

4. Święta wielkanocne są ruchome i przypadają:

- A. w trzecią niedzielę kwietnia;
- B. w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni Księżyca;
- C. w trzecią niedzielę po dacie początku wiosny;

5. Jak nazywa się poranna procesja, która oficjalnie rozpoczyna obchody Wielkanocy?

- A. roraty;
- B. godzinki;
- C. rezurekcja.

6. Jakim mianem określa się święcę symbolizującą Zmartwychwstałego Pana?

- A. Gromnica;
- B. Paschał;
- C. Wieczna lampka.

7. Co odpowiadamy na pozdrowienie „Chrystus zmartwychwstał”?

- A. Prawdziwie Zmartwychwstał;
- B. Alleluja;
- C. na wieki wieków.

8. Jak mieli na imię uczniowie, którzy pierwsi zobaczyli pusty grób?

- A. Jan i Tomasz;
- B. Jan i Piotr;
- C. Jan i Andrzej.

9. Który z Apostołów był „niedowiakiem”?

- A. Filip;
- B. Piotr;
- C. Tomasz.

10. Co symbolizuje baranek z czerwoną chorągwią z krzyżem?

- A. miłosierdzie;

B. koniec Wielkiego Postu;

C. zwyciężającego Chrystusa.

11. Do zwierząt wielkanocnych NIE należy:

- A. zajączek;
- B. baranek;
- C. wół.

12. Kiedy święcimy palmy?

- A. dwa tygodnie przed Wielkanocą;
- B. tydzień przed Wielkanocą;
- C. w Wielką Sobotę.

13. W koszyczku wielkanocnym nie znajdziemy:

- A. marchewki;
- B. jajka;
- C. soli.

14. Śmigus-dyngus to inaczej:

- A. lany poniedziałek;
- B. lany czwartek;
- C. lany piątek

15. Kraszankami nazywamy:

- A. pomalowane jajka;
- B. plecione koszyczki;
- C. wielkanocne ciasta.

16. Wielkanocny chleb jest symbolem:

- A. dostatku;
- B. apetytu;
- C. radości.

17. Sól w koszyczku symbolizuje:

- A. siły vitalne;
- B. radość;
- C. oczyszczenie.

18. W trakcie śniadania wielkanocnego dzielimy się:

- A. opłatkiem;
- B. jajkiem;
- C. szynką.

19. Mazurek wielkanocny to:

- A. taniec;

B. potrawa z jajek;

C. ciasto.

20. Jak w tradycyjny sposób uzyskać brązowy kolor pisanek?

- A. gotujemy je w łupinach cebuli;
- B. gotujemy je z młodym żytem;
- C. gotujemy je z korą brzoźową.

21. Wraz z rozpoczęciem Wigilii Paschalnej rozpoczyna się Okres Wielkanocy, który kończy się:

- A. w Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego;
- B. w Uroczystość Zesłania Ducha Świętego;
- C. w Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (Boże Ciałło).



Wniebowstąpienie Pańskie

Wniebowstąpienie jest ukoronowaniem i zakończeniem życia ziemskiego Pana Jezusa oraz triumfem naszego Zbawiciela. W Polsce uroczystość Wniebowstąpienia obchodzimy w VII Niedzielę Wielkanocną. Jest to pamiątka triumfalnego powrotu Pana Jezusa do nieba, skąd przyszedł na ziemię dla naszego zbawienia przyjmując naturę ludzką. **W tym roku wypada 11 czerwca.**

1. Jak wniebowstąpienie opisują Ewangelie?

Ewangelści nie piszą wiele na temat Wniebowstąpienia Jezusa Chrystusa. Święty Mateusz w ogóle o nim nie wspomina, święty Jan podaje jako wzmiankę w formie przepowiedni. Święty Marek opisuje niezwykle wydarzenie jednym zdaniem: „Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba” (Mk 16, 19). Odrobinę więcej szczegółów przekazuje apostoł Łukasz pisząc: „Potem wyprowadził ich ku Betanii i podniósłszy ręce, błogosławił ich. A kiedy ich błogosławił, rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba” (Łk 24, 51). Szczęśliwie są jeszcze Dzieje Apostolskie, w których czytamy: „Po tych słowach uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im sprzed oczu. Kiedy uporczywie wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach” (Dz 1, 12).

2. Symboliczne miejsce, z którego Pan wstąpił do nieba

Wniebowstąpienie Pana Naszego Jezusa Chrystusa odbyło się na Górze Oliwnej. To bardzo symboliczne miejsce – dokładnie w tym samym miejscu rozpoczęła się przecież Jego Męka. To tutaj spędzał ostatnie godziny na modlitwie przed zdradzeniem Go i pojmaniem.

3. Pan Jezus zapowiedział odejście do Ojca

Podczas Ostatniej Wieczerzy Chrystus zapowiadał swoje odejście do niebieskiego Ojca. Wyjaśniał uczniom nawet, dlaczego jest ono konieczne: „Jezus, widząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłowawszy... wiedząc, że... od Boga wyszedł i do Boga idzie” (J 13, 1-3). „W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem” (J 14, 2-3).

4. Czterdzieści dni wypada w czwartek, a nie w niedzielę

Pan Jezus wstąpił do Nieba czterdzieści dni po swym Zmartwychwstaniu. Jakby nie liczyć zawsze wychodzi, że święto to przypada w czwartek. Tak było przez całe wieki – aż do soborowych zmian w kalendarzu liturgicznym. Wniebowstąpienie przenoszone jest przez krajowe konferencje Episkopatów na niedzielę po tradycyjnym czwartku Wniebowstąpienia. Protestanci nadal obchodzą to święto w czwartek.

5. Wniebowstąpienie aktem intronizacji i powtórnego przyjścia

Wniebowstąpienie jest dniem królewskiej intronizacji Chrystusa, tryumfem, jaki przygotowuje swojemu Synowi Bóg Ojciec. To właśnie dlatego w tekstach liturgicznych tak wiele radości! Z Dziejów Apostolskich dowiadujemy się również, że Wniebowstąpienie jest poręczeniem powtórnego przyjścia Zbawiciela, na które wszyscy czekamy. „Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba”. Wniebowstąpienie jest więc nie tylko wywyższeniem Pana Jezusa. Gwarantuje nam również wywyższenie i wyniesienie do chwały natury ludzkiej.

6. Znaczenie Wniebowstąpienia dla naszego zbawienia

W Liście do Hebrajczyków czytamy, że Chrystus wszedł do nieba, aby „wstawiać się za nami przed obliczem Boga” (Hbr 9, 24). Pan Jezus tajemnicą swojego Wniebowstąpienia żył na długo przed jej dokonaniem się. Przy Ostatniej Wieczerzy wprost zapowiada swoje odejście do niebieskiego Ojca. Motywuje nawet konieczność swego odejścia: „Jezus, widząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłowawszy... wiedząc, że... od Boga wyszedł i do Boga idzie” (J 13, 1. 3); „W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem” (J 14, 2-3); „Znacie drogę dokąd Ja idę... Jeszcze chwila, a świat nie będzie Mnie oglądał... Słyszeliście, że wam powiedziałem: Odchodzę i przychodzę znów do was. Gdybyście Mnie miłowali, rozradowalibyście się, że idę do Ojca” (J 14, 19. 28); „Teraz idę do Tego, który Mnie posłał, a nikt z was nie pyta Mnie: „Dokąd idziesz?”. Ale ponieważ to wam powiedziałem, smutek nappełnił wam serce. Jednakże mówię wam prawdę: Pożyteczne jest dla was moje odejście, bo jeżeli nie odejdę, Poczciwiec nie przyjdzie do was... A jeżeli odejdę, pošlę Go do was... Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat; znowu opuszczam świat i idę do Ojca” (J 16, 5-7. 28). Powrót do Ojca przez wniebowstąpienie był także warunkiem zesłania nam Ducha Świętego. Wcześniej jeszcze, Pan Jezus powiedział: „Jednakże mówię wam prawdę: Pożyteczne jest dla was Moje odejście. Bo jeżeli nie odejdę, Poczciwiec nie przyjdzie do was. A jeżeli odejdę, pošlę Go do was” (J 16, 5-7. 28). Bez Wniebowstąpienia Pana Jezusa, nie byłoby więc możliwe zbawienie naszych dusz.

Domek na Skale

DROGIE DZIECI!

Nadeszła Wielkanoc – najstarsze i najważniejsze święto chrześcijańskie obchodzone na pamiątkę Zmartwychwstania Pana Jezusa, który pokonał śmierć. Święto to nazywane też Wielką Nocą zaczyna się w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca.

Wczesnym niedzielnym porankiem Maria Magdalena oraz Piotr i Jan ku swemu zdumieniu odkryli, że grób, w którym złożono martwe Ciało Pana Jezusa jest pusty. I chociaż Nauczyciel mówił im, że trzeciego dnia po śmierci zmartwychwstanie, oni wciąż temu nie dowierzali i nie wiedzieli, co tak naprawdę się stało... Wreszcie sam Pan Jezus stanął przed nimi, pokazał im swoje rany i bok przebity włócznią żołnierza. Nie upomniął ich za niedowiarstwo, nie narzekał, że Go opuścili w chwili śmierci. Przyniósł im pokój i radość, a potem posłał ich, aby głosili Ewangelię całemu światu.

W maju zapraszamy Was na Nabożeństwa Majowe we wtorki i piątki o godz. 17.00.

ZADANIE 1

Jezus przedstawia uczniom siebie jako jedyną drogę do Ojca. Zbawiciel zapowiadał uczniom, że idzie do Ojca przygotować nam miejsce, a gdy przygotuje dla nas miejsce, przyjdzie znowu i weźmie nas do siebie. Gdy Tomasz zapytał o tę drogę, mówiąc, że jej nie zna, Jezus powiedział, że to On jest drogą, prawdą i życiem. Gdy Filip poprosił, aby Jezus pokazał im Ojca, Jezus powiedział, że widząc Jego widzimy Ojca. Dodał też, że słowa, które mówi są od Ojca i że Jezus jest w Ojcu, a Ojciec w Nim. Historia ta jest zapisana w Ewangelii św. Jana 14, 1 — 14. Pokoloruj i podpisz obrazek.



ZADANIE 2

Rozwiąż łamigłówkę, która polega na rozszyfrowaniu słów z historii z zadania 1, a następnie ułożenie hasła z liter z zaznaczonych szarych pól.

WIEKKOLCO

■								
---	--	--	--	--	--	--	--	--

CZYNUKI

		■				
--	--	---	--	--	--	--

CIECOJ

				■	
--	--	--	--	---	--

SZEWIĘK

			■			
--	--	--	---	--	--	--

GADRO

				■
--	--	--	--	---

NIEKAMIESZ

■									
---	--	--	--	--	--	--	--	--	--

ZAPRZYNIKA

								■		
--	--	--	--	--	--	--	--	---	--	--

DAPRAW

					■
--	--	--	--	--	---

SCEMIEJ

			■			
--	--	--	---	--	--	--

CESER

	■			
--	---	--	--	--

MASZTO

					■
--	--	--	--	--	---

BIOUNYWIEL

■									
---	--	--	--	--	--	--	--	--	--

WASŁO

■				
---	--	--	--	--

ŁADZIE

					■
--	--	--	--	--	---



— — — — — — — —

— — — — — — —

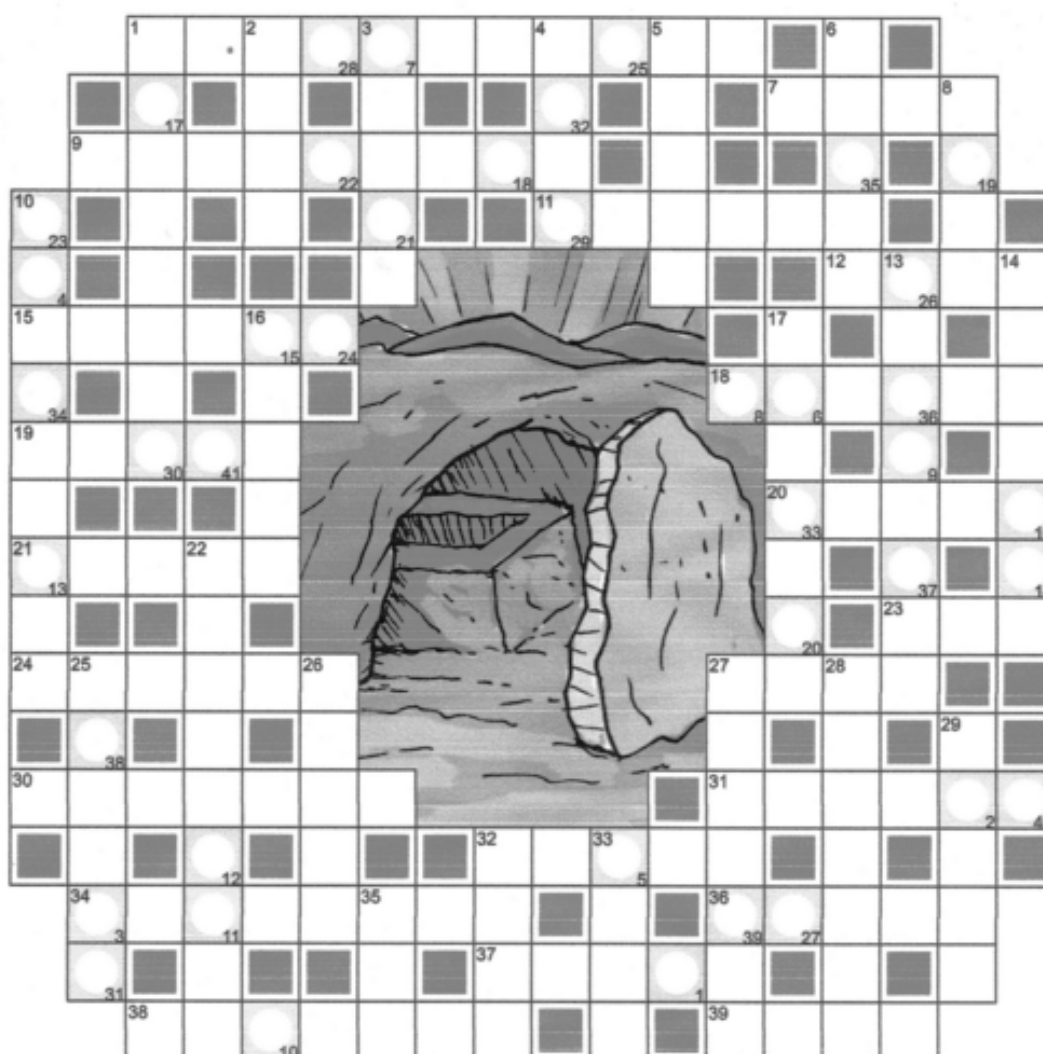
KRZYŻÓWKA

Poziomo:

1) najstarsza polska pieśń religijna 7) ryba na świątecznym stole 9) ...Niebieskie 11) wznosi domy 12) zabity przez Kaina 15) ziemia obiecana Żydom przez Boga 18) zapisywany przez ucznia 19) ...i Krew Chrystusa 20) nadmuchiwana zabawka 21) deska z wiązaniem 23) wiosną na rzece 24) najzimniejszy stan w USA 27) pies Stasia i Nel 30) mała część odcięta od całości 31) poranna msza 32) okres zbioru plonów 34) wykonywana z użyciem skalpela 36) nawinięta na kołowrotek 37) ulubiona pieśń Jana Pawła II 38) Pan Bóg, kreator świata 39) państwo, ojczyzna

Pionowo:

1) górnicze święto 2) sportowy sweter z wysokim, przylegającym kołnierzem 3) sąsiaduje z Ukrainą 4) materiał wtórny dla hut 5) niejeden w koronie Pana Jezusa 6) czarny pył w kominie 8) słynny brazylijski piłkarz 10) pokarmy w wielkanocnym koszyczku 13) ...św. Piotra w Watykanie 14) modlitwa błagalna 16) okres w dziejach 17) ekspresowa, liściasta lub granulowana 22) Stary i Nowy w Biblii 25) osoba czytająca Słowo Boże w zgromadzeniu liturgicznym 26) droga wysadzana drzewami 27) gasi pożary 28) niewielka beczułka 29) warta 32) rechocze w stawie 33) rybce jajeczka 35) Iwan Groźny.



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 41 utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	
21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41

POWIEW POEZJI



ZMARTWYCHWSTANIE

W ten poranek wielkanocny,
Ranek jasny i wspaniały,
Bóg Człowiek z grobu powstaje,
Kruszy twarde głązy skały.

Wpierw ukazał się niewiastom,
Które do grobu przybyły,
By Najświętsze Jego ciało
Wonnościami namaściły.
Chrystus żyje, On zmartwychwstał,
Bo czyż śmierć jest tam, gdzie życie?
Prawda ta umacnia w wierze,
Dzięki niej wierzę niezłomie.
Chrystus jest światłością życia,
Ciemność jej nigdy nie zmoże,
Odtąd śmierć nam już nie straszna,
Gdyś zmartwychwstał Ty, nasz Boże.

Teresa Zajewska

ALLELUJA!

Wypełniło się słowo
i słowo ciałem się stało.
Dziś z pięknymi tradycjami,
serce dzwonów zadrżało.
Alleluja Zmartwychwstał Pan!
Radość niesie się po świecie.
Jezus zbawienie świata dał,
w grobie Go nie znajdziecie.
Teraz jest wśród nas,
pod postacią chleba i wina!

JEZU

Na ten dzień długo czekałam
ucząc się przykazań Bożych,
przez modlitwę drogi szukałam,
nie chciałam stać na rozdrożu.
Mały opłatek w Komunii świętej
to Ciało i Krew Pana Jezusa,
chcę by zamieszkał w moim sercu,
więc na spotkanie dziś wyruszam.
Jezu w pokorze oddaję serce,
otwórz swoje ciepłe ramiona,
pragnę poznawać Cię coraz więcej,
przyjmij mnie do swojego grona.

Elżbieta Nowak

DNIA TRZECIEGO

Wzięły kobiety medykamenty
żeby namaścić tym ciało święte.
W smutku i z troską śpiesząc do groty,
tu... konsternacja.

Ujrzały oto kamień odsunięty,
straży nie było. Myśli odmetry.
Weszły do środka – a grota pusta.
Jedynie chusta...

Jedynie chusta została w grocie,
na niej odbicie najświętszej Twarzy.
Kto się odważył...? I gdzie jest Ciało?
Co tu się stało?

"Nie bójcie się dziewice,
ujrzenie Pana oblicze"
– Anioła głos usłyszały
i się uradowały.

Jezus w rzeczy samej
tej nocy z martwych powstał.
W grocie jedynie ślad Jego
pozostał.

Alleluja! Alleluja.

Maria Szafran

NASZA WIELKANOC

Gdy nastają święta
czas radości
podążam w rodzinne progi
tam uśmiechnięta mama
zaprasza w gości
tam tato na podwórzu
już zagrabia
i nas wita z drogi
Już się kurczaki i zajączki
uśmiechają z koszyczka
wielkanocny sernik
w piekarniku się piecze
a baranek z foremki
na stole bryka

A po powrocie z kościoła
jak zawsze
stół z mamą nakrywam
Wystrojeni odświętnie
wszyscy zasiadamy
dzielimy się
wielkanocnymi jajkami
Zjeżdża się cała rodzina
na taką Wielkanoc
co roku czekamy
dzieci zaglądają
do gniazdek z prezentami
Spójrzmy
na roześmiane twarze bliskich
niech będzie znów radości czas
niech triumfuje
zmartwychwstania
piękny blask

Justyna Miszkowska

CZAS NA BIBLIĘ



W dzisiejszym artykule pragnę przybliżyć obecność Ducha Świętego. Jest to Trzecia osoba Trójcy świętej. Kojarzy się Nam zwykle z bierzmowaniem i 7 darami. Ale działanie Ducha jest od początku stworzenia świata: od powstania nieba i ziemi, poprzez proroków i królów Starego Testamen-

tu, obecności w życiu Jezusa a skończywszy na czasach obecnych. **Paraklet cały czas jest obecny i działa w Kościele oraz w świecie.**

Powstanie Biblii zawdzięczamy nie tylko ludziom, ale przede wszystkim Duchowi św. On to inspirował autorów Biblii. Święty Paweł pisze, że „wszelkie Pismo od Boga natchnione [jest] i pożyteczne do nauczania” (2 Tm 3, 16). Ożywienie twórcze polegało na tym, że „kierowani Duchem Świętym mówili od Boga święci ludzie” (2P 1, 21). Wiara, że Pismo święte powstało pod transem Bożym nie znaczy, że autorzy ksiąg biblijnych pozostawali biernymi narzędziami piszącymi pod dyktando Ducha Świętego. Bóg, oddziałujący na człowieka, nie niszczy jego świadomości i wolności, ale uaktywnia je i rozwija. Powstanie każdej z ksiąg związane było z widoczną dla ich autorów potrzebą: najpierw narodu izraelskiego, a potem Kościoła. Autorzy ci starali się jak najzgodniej z prawdą przedstawić opisowe wydarzenia czy pouczenia.

W Piśmie Świętym spotykamy wiele tekstów odnoszących się do Ducha Świętego. W Starym Testamencie określa się Go hebrajskim terminem „**ruah**”, który w greckim przekładzie Biblii — Septuagincie, oddany jest przez rzeczownik „**pneuma**” czyli **tchnienie, powietrze, wiatr**. Nikt z nas nie widzi wiatru, ale jego działanie można poczuć i zobaczyć (poruszone liście na drzewie czy podmuch marszczący wodę).

W Starym Testamencie Duch Święty nie był jeszcze znany jako osoba. Jest to raczej tajemniczą mocą Bożą, którą posługiwał się Wszechmogący w dziele stworzenia i zbawienia. W Księdze Rodzaju 2, 7 czytamy, że „*Jahwe ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą*”. W zdaniu tym nie ma co prawda słowa „ruah”, ale opisana czynność (tchnienie), wskazuje, że chodzi o Ducha Jahwe. Człowiek ulepiony z prochu żyje, ponieważ Bóg przekazał mu swoje „tchnienie”. Ta moc Boża daje życie, ratuje i zbawia.

W Nowym Testamencie spotykamy się z przedstawianiem Ducha Świętego jako gołębic. Inspiracją do takiego obrazu są ewangeliczne opisy chrztu Chrystusa w Jordanie. Ewangelie nie mówią jednak, że Duch zstąpił na Jezusa jako gołębicę, ale raczej porównują Jego zstąpienie do lotu gołębic: „*Wtedy otworzyło się Mu niebo i zobaczył Ducha Bożego, który zstępował na Niego jakby gołębicą*” (Mt 3, 16); „*ujrzał niebo otwarte i Ducha, który zstępował na Niego jakby gołębicą*” (Mk 1, 10); „*Ujrzałem Ducha, który zstępował z nieba jakby gołębicą i pozostał na Nim*” (J 1, 32). Tylko Łukasz stwierdza nieco inaczej: „*Duch Święty zstąpił na Niego w postaci cielesnej jakby gołębicą*” (Łk 3, 22).

Niewykluczone, że Ewangelisci chcieli pokazać nie tyle samego ptaka co sposób jego poruszania. Podob-

nie czytamy w Księdze Rodzaju 1,2 „*Ziemia zaś była bezładem i pustkowiem: ciemność była nad powierzchnią bezmiaru wód, a Duch Boży unosił się nad wodami.*” Duch Boży, czyli **tchnienie Boga, unoszące się nad wodami, to symbol rozciągania opieki nad stwarzanym światem, oznacza twórczą moc Boga, przygotowującą chaos do życia.** W tym kontekście Duch Święty, zstępujący jak-



by gołębicą na Jezusa, to **znak rozpoczęcia nowego stworzenia, którego Mesjasz napełniony Duchem Świętym, jest filarem i inicjatorem.**

Duch Święty towarzyszy Jezusowi od samego początku Jego wcielenia. Anioł Gabriel, wyjaśniając Maryi, w jaki sposób stanie się Matką Mesjasza, używa słów: „*Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego ośłoni Cię*” (Łk 1, 35). Pismo Święte wyraźnie mówi, że Maryja „*znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego*” (Mt 1, 18). Anioł wyjaśnia też Józefowi: „*nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło*” (Mt 1, 20). Jezus podczas chrztu w Jordanie otrzymuje wylanie Ducha, namaszczenie Duchem Świętym, co potwierdza św. Piotr w przemówieniu w domu Korneliusza: „*Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą Jezusa z Nazaretu*” (Dz. 10, 38). Wszyscy trzej synoptycy podkreślają, że zaraz po chrzcie to Duch Święty wyprowadza Jezusa na pustynię, „*aby był kuszony przez diabła*” (Mt 4, 1; Mk 1, 12; Łk 4, 1). Po kuszeniu Jezus powraca „*w mocy Ducha do Galilei*”, aby nauczać (Łk 4, 14-15). Podczas czytania w synagodze Jezus odnosi do siebie fragment księgi Izajasza: „*Duch Pański*

spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana” (Łk 4,18-19).

Odmienne opisuje działanie Ducha Świętego ewangelista Jan. Według jego relacji nazywa Go Parakletem i zapowiada Jego obecność w świecie. Słowo „**Parakletos**” tłumaczy się zazwyczaj jako „Pocieszyciel”, ale tak naprawdę ten grecki termin nie ma adekwatnego polskiego odpowiednika. Pochodzi od czasownika „*parakaleo*” (wzywam, proszę). Dosłownie oznacza: „Ten, który jest wzywany”. Można to oddać terminami: **obrońca, adwokat, doradca, rzecznik, asystent, pomocnik, opiekun. To ktoś, kto jest powołany, aby być u czyjegoś boku i stawać w jego obronie.** „Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Parakleta da wam, aby z wami był na zawsze — Ducha Prawdy (...); nie zostawię was sierotami” — mówi Jezus. (J 14, 16). Jezus oznajmił Apostołom: „Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz jeszcze znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy” (J 16, 12-13) Te słowa mówią o działaniu Ducha Świętego w Kościele. Jeśli Jezus jest drogą, to Duch jest przewodnikiem, prowadzącym po tej drodze. Jest nauczycielem, który strzeże prawdy i pomaga ją odróżnić od fałszu.

Święty Paweł napisał: „*Nikt nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: Panem jest Jezus*” (1 Kor 12,3). Duch Święty podtrzymuje żywą pamięć Kościoła o dziełach dokonanych przez Jezusa, przekonuje świat o grzechu, czyli o konieczności zbawienia.

W „Credo” powtarzamy formułę, że Duch Święty „mówił przez proroków”. Ojcowie Soboru w Konstantynopolu (381 r.), chcieli poprzez te słowa podkreślić misję, jaką realizował odwiecznie Duch Święty w świecie i wśród ludzi. Musimy pamiętać, że w Starym Testamencie Duch święty był obecny tylko w namaszczonej królach i prorokach. Oznaczają oni tu wszystkich,



którzy mówili i działali w imieniu Boga. W Ewangelii Janowej czytamy, że Jezus po zmartwychwstaniu przyszedł do uczniów zgromadzonych w wieczerniku i pozdrowił ich, „*tchnął na nich i powiedział im: Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane*” (J 20, 22- 23) Natomiast po Pięćdziesiątnicy każdy chrześcijanin ma w sobie Ducha świętego. Św. Paweł powtarza myśl, że Bóg „zamieszkuje” w człowieku i „napęnia” go. „*Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was?*” (1 Kor 3,16). „*Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest świątynią Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od*

Boga, i że już nie należycie do samych siebie?” (1 Kor 6, 19). „*Co wreszcie łączy świątynię Boga z bożkami? Bo my jesteśmy świątynią Boga żywego – według tego, co mówi Bóg: Zamieszkać z nimi i będę chodził wśród nich, i będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem*” (2 Kor 6,16). Należy to rozumieć w ten sposób, że w całym Kościele i w poszczególnych wiernych mieszka Duch Święty. W każdym wiernym przebywa Duch Święty. Także i My jesteśmy napelnieni Duchem Świętym.

Maryla



Nabożeństwa Majowe do Najświętszej Maryi Panny

codziennie po wieczornej mszy św. **o godz. 18.25;**

dla dzieci – szczególnie we wtorki i piątki
o godz. 17.00;

dla młodzieży – szczególnie w piątki **o godz. 19.30;**

Serdecznie zapraszamy do wspólnej modlitwy.



Modlitwa do Ducha Świętego o przemianę

Przyjdź Duchu Święty.
 Przemień moje wewnętrzne napięcie w święte odprężenie.
 Przemień mój niepokój w kojącą ciszę.
 Przemień moje zatroskanie w spokojną ufność.
 Przemień mój lęk w nieugiętą wiarę.
 Przemień moją gorycz w słodycz Twojej łaski.
 Przemień mrok mego serca w delikatne światło.
 Przemień moją obojętność w serdeczną życzliwość.
 Przemień moją noc w Twoje światło.
 Przemień zimę mojej duszy w Twoją wiosnę.
 Wyprostuj moje krzywe drogi,
 wypełnij moją pustkę,
 oczyść z pychy,
 pogłębiaj moją pokorę.
 Rozpal we mnie miłość!
 Spraw, abym widział siebie tak jak Ty mnie widzisz,
 abym mógł poznać Ciebie jak to obiecałeś
 i był szczęśliwy według słowa Twego:
 Błogosławieni czystego serca albowiem oni Boga oglądać będą.

Odpisy podatkowe

Wszystkim przypominamy i sugerujemy, że istnieje możliwość dokonania odpisów podatkowych do **6% od dochodu** na cele kultu religijnego oraz na cele dobroczynne. Warto skorzystać z takiej możliwości na rzecz naszego kościoła i parafii.

DZIĘKUJEMY

TYDZIEŃ BIBLIJNY

Na 14 dzień od Wielkanocy przypada początek Tygodnia Biblijnego. W 2025 roku obchody **XVII Tygodnia Biblijnego** przypadają na okres od 04 do 10 maja. Jest to czas głębokiej refleksji nad Piśmem świętym obchodzony przez polski Kościół katolicki. Inicjatywa została zapoczątkowana w 2009 roku przez Dzieło Biblijne im. Jana Pawła II.

Tygodniowi Biblijnemu towarzyszy wiele wydarzeń. Należą do nich rekolekcje, maratony czytania Biblii, spotkania z księżmi i zakonnikami. Przede wszystkim jest to jednak tydzień studiowania Słowa Bożego na własną rękę albo w gronie bliskich. Tydzień Biblijny zaczyna się zawsze w 3 niedzielę od Wielkanocy, tzw. Niedzielę Biblijną. Jest to również dzień Narodowego Czytania Pisma Świętego.

Święto ma na celu przybliżenie nauk Biblii i uświadomienie jej roli dla wierzących. Pismo Święte pomoże zgłębić tajniki wiary katolickiej, a czytanie w rodzinie i wspólnocie pomoże w budowaniu bliskości. Biblia pomoże też w zrozumieniu Eucharystii. Jest to też świetna okazja do przybliżenia Pisma Świętego młodzieży, która może zapoznawać się ze Słowem Bożym przy pomocy komputera, tabletu, laptopa czy smartfona.

Biblia jest ponadczasową księgą. Jest czytana przez kolejne pokolenia, w wielu krajach, przez ludzi z najróżniejszych warstw społecznych. Od wieków stanowi inspirację dla artystów, pisarzy, malarzy i milionów ludzi. W Polsce Biblia również jest otoczona stosownym kultem, a w kalendarzu świąt nietypowych znajdziemy m. in. takie wydarzenie jak Narodowy Dzień Czytania Pisma Świętego.

Potraktuj Tydzień Biblijny jako okazję do zgłębienia wiary. Nawet wierni chodzący co niedzielę do kościoła, rzadko sięgają sami po Biblię. Tydzień Biblijny jest świetną okazją, żeby to zmienić. **Zaproś rodzinę do wspólnego zgłębiania Słowa Bożego.**

NABOŻEŃSTWA CZERWCOWE

W czerwcu zapraszamy na nabożeństwa ku czci Bożego Serca. Warto, więc przypomnieć sobie, w jaki sposób powstała i jakie są jej główne myśli, by jeszcze pobożniej odmawiać Litanię. Dzięki niej można kontemplować miłość Serca Pana Jezusa. Czerwiec poświęcony jest Jezusowi Chrystusowi, którego w tym czasie czcimy w sposób szczególny w nabożeństwach dedykowanych Jego Najświętszemu Sercu. Jest ono - jak nauczał papież Leon XIII (+1903) gorący orędownik kultu Serca Jezusowego - „*symbolem i żywym obrazem nieskończonej miłości*” Jezusa do wiernych.

Nabożeństwa czerwcowe, odprawiane w obecnej formie, pojawiły się dość późno, bo dopiero w XIX wieku. Oto krótka historia ich powstania. W 1720 roku Marsylię nawiedziła straszna epidemia cholery. Biskup tego miasta, oprócz pomocy charytatywnej, z jaką spieszył doświadczonej zarazą, starał się także pomóc duchowo swoim wiernym przez specjalne modlitwy błagalne i pokutę. Specjalnym dekretem zarządził uroczyste poświęcenie swej diecezji Sercu Jezusa i wieczyste obchody święta ku Jego czci. Akt poświęcenia odmówiono 1 listopada 1720 roku w czasie uroczystej ceremonii przebłagalnej. Od tej chwili epidemia poczęła szybko ustępować. Biskup zarządził też dodatkowe procesje pokutne i nakazał w 1721 roku odprawianie uroczystej nowenny do Najświętszego Serca Jezusowego. Odmawiano ten akt codziennie i wzywano ratunku u Pana Jezusa przez adorację wieczystą i litanię, która została ogłoszona drukiem w 1718 roku. Autorką i przekazicielką tej litanii była s. Anna Magdalena Remusat. Po ustaniu zarazy marsylczycy odmawiali nadal litanię z wdzięcznością za ocalenie.

Zanim dekret rzymskiej Kongregacji ds. Kultu Bożego, wydany dopiero w 1899 roku, rozciągnął ją na cały Kościół, prawie przez 150 lat litania była odmawiana w diecezjach: Marsylia, Autun i Annecy. W Polsce nabożeństwa czerwcowe odmawiano już od 1857r. Nabożeństwa ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa były znane najpierw w klasztorach wizytek

w Warszawie, Krakowie i Lublinie. Potem zostały zaaprobowane przez biskupa Lublina i polecone do odprawiania w jego diecezji. Następnie rozprzestrzeniły się na terenie całego kraju.

Litania do Serca Jezusowego składa się obecnie z 33 wezwań na cześć 33 lat ziemskiego życia Jezusa Chrystusa. Siostra Anna Magdalena ułożyła litanię z 27 wezwań, w tym 12 zaczerpnęła od o. Jana Croiset SJ, który już w 1691 roku w ten sposób czcił Serce Pana Jezusa i dał początek tej pięknej modlitwie, 6 zaś dodała rzymska Kongregacja przy ostatecznym zatwierdzeniu litanii. Układ wezwań litanii do Bożego Serca jest logicznie zestawiony. Można w niej wyróżnić trzy grupy wezwań: pierwsza grupa dotyczy stosunku Jezusa do Ojca i Ducha Świętego, ukazane jest Serce Jezusa w relacji do całej Trójcy Przenajświętszej (1-7); druga dotyczy przymiotów Serca Jezusowego (8-16); trzecia grupa kładzie akcent na stosunek Bożego Serca do ludzi (17-33). Wezwania litanii mają głębokie odniesienie do Pisma Świętego. Większość z nich jest prawie dosłownym cytowaniem Biblii, a inne biorą z niej natchnienie. Każde wezwanie zostało poprzedzone zwrotem Serce Jezusa. Wypowiadając te dwa słowa mamy na myśli samego Chrystusa, który kocha nas swoim Sercem. Święty Jan Paweł II w swoim pierwszym



przemówieniu poświęconym Sercu Jezusa w 1979 roku ukazał nam głębię znaczenia tego określenia. Powiedział: „Serce nie jest jedynie organem warunkującym życie człowieka. Serce stanowi symbol. Mówi ono o całym wewnętrznym życiu osoby. W wielu następnych wystąpieniach powracał do tej myśli: Serce jako centralny organ ludzkiego organizmu Chrystusa jest równocześnie prawdziwym symbolem Jego wewnętrznego życia: Jego myśli, Jego uczuć (1982 rok)”. „Kiedy mówimy: Serce Jezusa Chrystusa - zwracamy się przez wiarę do całej chrystologicznej tajemnicy: tajemnicy Boga-Człowieka. Serce Jezusa Chrystusa stanowi wielkie i nieustanne wołanie, jakie Bóg kieruje do ludzkości, do każdego ludzkiego serca (1984 rok)”.

**Nabożeństwa czerwcowe do Najświętszego Serca Pana Jezusa
codziennie po wieczornej mszy św. o godz. 18.25;**

KRONIKA FOTOGRAFICZNA



Akcja „Żonkil”

ciąg dalszy ze str. 8

Blisko Ewangelii

Uczniowie wracają do Jerozolimy umocnieni otrzymanym Słowem i łamanym chlebem, i tu dają świadectwo. Łukasz tak właśnie układa zakończenie tej perykopy, aby podkreślić, iż Szymonowi ukazał się Pan jako pierwszemu. Autor podkreśla prymat Piotra, jednakże równocześnie ukazuje Kleofasa i owego drugiego, nienazwanego z imienia ucznia, jako prawdziwych świadków, którzy opowiadają wszystkim o tym, co się wydarzyło w drodze i jak Go poznali przy łamaniu chleba. Nieraz zastanawiamy się kim był przyjaciel Kleofasa. Niektórzy identyfikują drugiego ucznia z Łukaszem, autorem trzeciej ewangelii. Bierze się to prawdopodobnie z odczytania w anonimowej postaci zabiegu ewangelisty, analogicznego jak w przypadku drugiej (młodzieniec uciekający nago z ogrodu – Mk 14,51-52) oraz czwartej ewangelii (jeden z dwu uczniów Jana Chrzciciela – J 1,40).

Warto się zastanowić, jakie miejsce w naszym życiu odgrywa Słowo Boże i Eucharystia. Kleofas i ów drugi uczeń, najpierw zostali uświadomieni przez słuchanie słowa, aby później móc rozpoznać Jezusa przy „łamaniu chleba”. Może warto iść taką drogą poznania Boga – słuchać słowa (czyli czytać i rozważać Pismo święte) i karmić się Ciałem – a wszystko po to, aby On był z nami, a my z Nim.

Maryla



Niedziela Palmowa w naszym kościele

Z ŻYCIA PARAFII

- 01 marca** — wspominaliśmy Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”;
- 05 marca** — **Środą Popielcową**, rozpoczęliśmy w kościele święty czas Wielkiego Postu;
- 07 marca** — I piątek miesiąca z okazji do spowiedzi św.;
- 08 marca** — I sobota miesiąca, kapłani odwiedzili chorych z Komunią św., Dzień Kobiet. Pamiętaliśmy w modlitwach o wszystkich kobietach, zwłaszcza najbardziej utrudzonych, samotnych, starszych, wdowach oraz o kobietach poniżanych i prześladowanych w wielu częściach świata;
- 09 marca** — **I Niedziela Wielkiego Postu**;
- 13 marca** — 11. rocznica wyboru na Stolicę Piotrową Ojca św. Franciszka; modlitwa różańcowa po mszy św. wieczornej;
- 15 marca** — wieczorna adoracja Najświętszego Sakramentu do godz. 21.00 zakończona Apelem Jasnogórskim;
- 16 marca** — **II Niedziela Wielkiego Postu**;
- 19 marca** — przeżywaliśmy Uroczystość św. Józefa, modliliśmy się szczególnie za wszystkich mężów i ojców, dzień imienin emerytowanego Biskupa Rzymu Benedykta;
- 20 marca** — byliśmy w kinie Helios na filmie pt. „Ja jestem Niepokalane Poczęcie”; film przenosi widzów do czasów ewangelicznych i zbliża ich do zrozumienia tajemnicy Niepokalanego Poczęcia oraz roli Marii w dziele zbawienia;
- 23 marca** — **III Niedziela Wielkiego Postu „Ad gentes”**;
- 28 marca** — III rocznica ingresu arcybiskupa Metropolity Gdańskiego Tadeusza Wojdy do Archikatedry Oliwskiej;
- 30 marca** — **IV niedziela Wielkiego Postu**;
- 06 kwietnia** — **V Niedziela Wielkiego Postu (Laetare, niedziela radości)**, odbyły się w naszej wspólnocie **REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE**, które poprowadził o. gwardian Sebastian Fierek, franciszkanin;
- 10 kwietnia** — uczestniczyliśmy w seansie filmowym w kinie Helios; obejrzelśmy film dokumentalny „21.37” o wydarzeniach, które miały miejsce w Polsce po śmierci Jana Pawła II;
- 11 kwietnia** — odbyła się Droga Krzyżowa ulicami naszego osiedla;
- 13 kwietnia** — **Niedziela Męki Pańskiej (Palmowa)**;
- 17-19 kwietnia** — **ŚWIĘTE TRIDUUM PASCHALNE**. Rozpoczyna się ono mszą Wieczery Pańskiej, ma swój szczyt w Wigilii Paschalnej (najważniejsza msza św. w ciągu całego roku) i kończy się II nieszporami Niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego;

Prawidłowe odpowiedzi do quizu ze str. 12

1 B, 2 B, 3 C, 4 B, 5 C, 6 B, 7 A, 8 B, 9 C, 10 C, 11 C, 12 C, 13 A,
14 A, 15 A, 16 A, 17 C, 18 B, 19 C, 20 A, 21 B.

**Dziękujemy panu profesorowi Akademii Sztuk Pięknych
Jackowi Zdyblowi za przygotowanie kolorowej,
świętecznej okładki naszego pisma.**

WIADOMOŚCI

W OKRESIE WIELKANOCNYM W NASZEJ PARAFII:

20 kwietnia — UROCZYSTOŚĆ ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO. To najważniejsza niedziela w roku liturgicznym; nie tylko wspominamy pamiątkę wydarzenia sprzed dwóch tysięcy lat, ale przede wszystkim świętujemy realne spotkanie Zmartwychwstałego Chrystusa ze swoim ludem; niech każda niedziela będzie dla nas „Małą Wielkanocą” – „Świątą Niedzielą”, gdzie największą radością będzie spotkanie z Bogiem, który nas kocha, który dla nas umarł, zmartwychwstał i żyje;

21 - 27 kwietnia — Oktawa wielkanocna (tzw. „mocna” - w piątek nie obowiązuje nas wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych);

24 kwietnia — uroczystość św. Wojciecha, biskupa i męczennika, głównego Patrona Polski i naszej Archidiecezji;

25 kwietnia — świętego Marka; dzień Męczeństwa Duchowieństwa Polskiego w czasie II wojny;

27 kwietnia — II Niedziela wielkanocna, czyli Miłosierdzia Bożego, tzw. „Biała”; Niedziela Miłosierdzia Bożego jest też świętem patronalnym Caritas i rozpoczyna obchody Tygodnia Miłosierdzia;

28 kwietnia — uroczystość sakramentu bierzmowania, której udzieli naszej młodzieży ks. biskup Piotr Przyborek;

01 maja — rozpoczynamy Nabożeństwa Majowe;

02 maja — Dzień Polonii, Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej; Nie zapomnijmy o wywieszeniu flag, by w ten sposób okazać nasze przywiązanie do barw narodowych; I piątek miesiąca z okazji do spowiedzi św.;

03 maja — I sobota miesiąca, kapłani odwiedzą chorych z Komunią św., wieczorem msza św. z Nabożeństwem Pierwszych sobót; Uroczystość Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski;

04 maja — III Niedziela wielkanocna obchodzona jest jako Niedziela Biblijna; która rozpoczyna w kościele Tydzień Biblijny; wspomnienie św. Floriana, patrona wszystkich strażaków;

08 maja — 85. rocznica zakończenia II wojny światowej. 41. rocznica święceń kapłańskich ks. arcybiskupa Tadeusza Wojdy Metropolity Gdańskiego (8 maja 1983 r.), pamiętajmy o Nim w naszych modlitwach; **uroczystość św. Stanisława,** biskupa i męczennika, głównego Patrona Polski;

11 maja — IV Niedziela wielkanocna to Niedziela Dobrego Pasterza; przeżywamy ją w Kościele jako Światowy dzień modlitw o powołania kapłańskie i zakonne;

13 maja — 107. rocznica objawień NMP w Fatimie; po mszy św. wieczornej różaniec wynagradzający i procesja z figurą Pani Fatimskiej;

16 maja — święto św. Andrzeja Boboli SJ, męczennika i patrona Polski;

18 maja — V Niedziela wielkanocna; w naszej parafii **Uroczystość I Komunii świętej;**

25 maja — VI Niedziela wielkanocna;

26 maja — Dzień Matki - niech nie zabraknie wdzięcznej pamięci o naszych mamach, tych żyjących i tych, które Pan Bóg powołał już do siebie;

1 czerwca — Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego; w kościele jest obchodzona już od V wieku; tajemnica tego dnia przypomina nam, że Chrystus wszedł do chwały nieba, aby wstawiać się za nami i przygotować nam miejsce w domu Ojca; Dzień Dziecka; **rozpoczynamy w kościele Nabożeństwa Czerwcowe;** Wniebowstąpienie Pańskie

7 czerwca — Wigilia Zesłania Ducha Świętego - w kościołach Stacyjnych naszej Archidiecezji odbędą się czuwania z prośbą o życie według darów Ducha Świętego; w Bazylice Mariackiej w Gdańsku;

8 czerwca — Zesłanie Ducha Świętego; nazywana w Polsce Zielonymi Świątkami, kończy ona okres wielkanocny w Kościele; po ostatniej mszy św. paschał umieszcza się przy chrzcielnicy, wynosi się figurę Zmartwychwstałego, usuwa czerwoną stułę z krzyża;

10 czerwca — 7. rocznica święceń biskupich ks. arcybiskupa Tadeusza Wojdy Metropolity Gdańskiego;

13 czerwca — wspomnienie NMP Fatimskiej, po mszy św. wieczornej modlitwa różańcowa wraz z procesją z figurą Matki Bożej;

15 czerwca — Uroczystość Najświętszej Trójcy; Adoracja Najświętszego Sakramentu po mszy św. wieczornej do godz. 21.00;

19 czerwca — Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa - Boże Ciało. Bardzo prosimy parafian o udekorowanie okien naszych domów, by w ten sposób wyrazić wiarę w prawdziwą obecność Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie;

20 - 26 czerwca — Oktawa Uroczystości Bożego Ciała, każdego dnia procesja na zewnątrz kościoła z Najświętszym Sakramentem;

W I A D O M O Ś C I

CHRYZTY



Ignacy Jan Gajos;
Alicja Wanda Ostrowska;
Amelia Mazur.

ZMARLI



+ Wacława Jastrzębska l. 91;
+ Jerzy Lewandowski l. 90;
+ Kazimiera Krynicka Drygas l. 60;
+ Jerzy Wróblewski l. 75;
+ Genowefa Postrożna l. 83;
+ Alina Andrzejewska l. 72;
+ Zenon Cieślik l. 75;
+ Marian Kurdziel l. 81;
+ Andrzej Walaszczyk l. 62.

ROCZNICE



50-lecie małżeństwa:
Bożena i Jerzy Wojdyło

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...

Kiedy Bóg chciał stworzyć ryby przemówił do morza.

Kiedy Bóg chciał stworzyć drzewa przemówił do ziemi.

Ale gdy Bóg chciał stworzyć człowieka zwrócił się do Siebie. Wtedy Bóg powiedział: „Uczyńmy człowieka na nasz obraz i podobieństwo” (Rdz 1, 26).

Jeśli wyjmiesz rybę z wody to zdechnie, a kiedy usuniesz drzewo z ziemi ono również obumrze. Podobnie gdy człowiek jest odłączony od Boga umiera. Bóg jest naszym naturalnym środowiskiem, zostaliśmy stworzeni do życia w jego obecności. Musimy być z Nim połączeni, bo tylko w Nim istnieje życie. Pozostańmy w kontakcie z Bogiem. Pamiętajmy, że woda bez ryb jest zawsze wodą, ale ryby bez wody giną. Ziemia bez drzewa to wciąż ziemia, ale drzewo bez gleby usycha. Bóg bez człowieka jest nadal Bogiem, ale **człowiek bez Boga jest niczym.**

Non nobis, Domine, sed nomini Tuae da gloria

(Nie dla nas Panie, lecz dla chwały Twego imienia)

DOM na SKALE - miesięcznik. **Kolegium redakcyjne:** ks. Piotr Toczek,
Ewa Kopernik- Ambroziak - redaktor naczelna, Maryla Bertrand - skład.

Adres redakcji: Parafia św. Maksymiliana Kolbego ul. Otwarta 1,
80 —169 Gdańsk, tel.58 302-09-84; fax 58 302-47-05;

e-mail: kolbe@diecezja.gda.pl; redakcjadns@wp.pl:

www.kolbe.diecezja.gda.pl ; Millenium nr 4411602202 00000000 50690369

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych artykułów.

KRONIKA FOTOGRAFICZNA



Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego



poświęcenie medalików dzieciom pierwszokomunijnym

Modlitwa do Ducha Świętego JP II

Duchu Święty, proszę Cię

o dar mądrości do lepszego poznawania Ciebie
i Twoich doskonałości Bożych;

o dar rozumu do lepszego zrozumienia
ducha tajemnic wiary świętej;

o dar umiejętności,
abym w życiu kierował się zasadami tejże wiary;

o dar rady, abym we wszystkim u Ciebie szukał rady
i u Ciebie ją zawsze znajdował;

o dar męstwa, aby żadna bojaźń ani względy ziemskie
nie mogły mnie od Ciebie oderwać;

o dar pobożności, abym zawsze służył
Twojemu Majestatowi z synowską miłością;

o dar bojaźni Bożej, abym lękał się grzechu,
który Ciebie, o Boże, obraża.

Amen.